

Elżbieta Siepak ZMBM

Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach. Posłannictwo s. Faustyny

1. Historia klasztoru

Klasztor Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach powstał jako fundacja księcia Aleksandra Lubomirskiego. Złożył on na ręce kard. Albina Dunajewskiego duży fundusz na cel dobroczynny, z którego w 1889 r. zakupiono kilkanaście hektarów pola we wsi Łagiewniki pod Krakowem, a następnie wybudowano zakład dla dziewcząt moralnie zaniedbanych, kaplicę i klasztor dla Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia. Całą posesję otoczono murowanym parkanem i nazwano *Józefowem* ku czci św. Józefa, któremu siostry przypisywały uproszenie tej fundacji dla prowadzenia swego dzieła apostołskiego.

20 sierpnia 1891 r. kard. Albin Dunajewski poświęcił kaplicę pod wezwaniem św. Józefa i większe skrzydło zabudowań klasztornych przeznaczone na *Dom Miłosierdzia* dla dziewcząt i kobiet potrzebujących głębokiej odnowy moralnej. Siostry prowadziły w nim pracę wychowawczą, którą od początku opierano na poszanowaniu godności osoby ludzkiej, pielęgnowaniu wartości chrześcijańskich, a przede wszystkim budzeniu ufności wobec Boga bogatego w miłosierdzie oraz przygotowaniu do pracy zawodowej i samodzielnego, godnego życia w społeczeństwie. Ważną rolę w procesie wychowania odgrywała praca, która była zarazem źródłem utrzymania dla sióstr i wychowanek. W łagiewnickim *Domu Miłosierdzia* pod kierunkiem sióstr prowadzono pracownie usługowe haftu białego i kolorowego, tkactwa, pralnię, introligatornię, uczono pracy w ogrodnictwie i na gospodarstwie.

Praca wychowawcza w formie całkowitej opieki nad dziewczętami i kobietami potrzebującymi głębokiej moralnej odnowy w tzw. *Domu Miłosierdzia* prowadzona była od początku istnienia klasztoru do 1962 r., kiedy to władze państwowe odebrały zgromadzeniu zakład wychowawczy i większą część posesji, pozostawiając do jego dyspozycji jedno skrzydło zabudowań klasztornych, kaplicę, część ogrodu i cmentarz.

Kilka lat później (w 1969 r.) w klasztorze siostry zorganizowały ośrodek opieki otwartej dla młodzieży nieprzystosowanej społecznie pod nazwą *Źródło*, który funkcjonował do 1991 r.

W 1989 r. władze państwowe zwróciły zgromadzeniu zakład wychowawczy dla dziewcząt, który aktualnie nosi nazwę Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego. W nim siostry prowadzą internat oraz 3 szkoły ponadpodstawowe: liceum oraz zawodową szkołę fryzjerską i gastronomiczną dla dziewcząt w wieku 15-18 lat, które potrzebują pomocy i odnowy moralnej.

Prawie od samego początku istnienia tego klasztoru w Krakowie-Łagiewnikach, bo od 1893 r., mieści się w nim nowicjat zgromadzenia, który z krótką przerwą prowadzony jest do dzisiaj. W nim, w ciągu dwóch lat formacji, młode pokolenia sióstr przygotowują się do życia zakonnego i prowadzenia dzieła apostołskiego.

2. Zgromadzenie Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia

Historia zgromadzenia sięga korzeniami francuskich wspólnot zakonnych, które powstały w XIX wieku dla opieki nad kobietami zaniedbanymi moralnie. Matka Teresa Ewa z księżąt Sułkowskich Potocka, przyjmując konstytucje zakonne i metody pracy apostołskiej od m. Teresy Rondeau z Laval, 1 listopada 1862 r. założyła w Warszawie przy ul. Żytniej pierwszy *Dom Miłosierdzia*. Dzień ten przyjmuje się jako datę powstania Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia w Polsce. Tytuł współzałożycielki ma m. Teresa Rondeau, a za duchową współzałożycielkę zgromadzenie uznało św. s. Faustynę.

Domy Miłosierdzia – tak nazywano placówki działalności apostołskiej zgromadzenia – skupiały dziewczęta i kobiety, które z własnej woli pragnęły głębokiej przemiany moralnej. Rodzinna atmosfera, oddzielenie od świata, pewna anonimowość i dyskrecja, modlitwa i praca dawały oczekiwane efekty. Wiele setek dziewcząt i kobiet zaczęło swoje życie od nowa, z poczuciem osobistej godności, w szacunku dla siebie i innych, z wyrobionym przekonaniem o wartości i sensie ludzkiego życia oraz jego ostatecznym celu.

W okresie międzywojennym wśród wychowanek coraz więcej było młodych dziewcząt, dla których stopniowo organizowano system szkolny. I tak *Domy Miłosierdzia*, które były miejscem pracy i modlitwy, przekształcały się w zamknięte zakłady wychowawcze dla dziewcząt z programem nauczania w zakresie szkoły podstawowej i średnich szkół zawodowych. Do zakładów kierowało je kuratorium, sądy dla nieletnich i osoby prywatne. Ta forma prowadzenia dzieła apostołskiego utrzymała się w zasadzie do 1962 r., ale już wcześniej władze państwowe rozpoczęły proces przejmowania zakładów prowadzonych przez zgromadzenie. Pozostałe zakłady zgromadzenie przekształciło w placówki *Caritasu*. Wtedy siostry otoczyły opieką dzieci o obniżonej sprawności umysłowej i psychoruchowej oraz chore kobiety. Pracę z osobami zaniedbanymi moralnie prowadziły w domach samotnej matki i w otwartych świetlicach.

1 września 1989 r. zwrócono zgromadzeniu Młodzieżowy Ośrodek Wychowawczy dla dziewcząt w Krakowie i tak rozpoczął się powrót Zgromadzenia Sióstr

Matki Bożej Miłosierdzia do pracy apostołskiej zgodnej z jego charyzmatem w formie całkowitej opieki nad osobami potrzebującymi głębokiej przemiany moralnej.

Posłannictwo św. s. Faustyny wniosło nowe formy realizacji charyzmatu zgromadzenia, którym jest współpraca z Bożym miłosierdziem w dziele ratowania zagubionych dusz, przez słowo – głoszenie orędzia Miłosierdzia Bożego i przez modlitwę o miłosierdzie dla grzesznego świata. W ten sposób działalnością apostołską zgromadzenia zostały objęte również osoby potrzebujące moralnej odnowy, które żyją w świecie. Ponadto św. s. Faustyna włącza w charyzmatyczną działalność zgromadzenia kapłanów, osoby konsekrowane i świeckie, które angażują się w realizację jej posłannictwa w Stowarzyszeniu Apostołów Bożego Miłosierdzia *Faustinum*.

3. Życie i posłannictwo św. s. Faustyny

Znana w całym świecie apostołka Miłosierdzia Bożego urodziła się 25 sierpnia 1905 r. we wsi Głogowiec, par. Świnice Warckie (ok. 50 km od Łodzi) jako trzecie z dziesięciorga dzieci w rodzinie Marianny i Stanisława Kowalskich. Do szkoły uczęszczała niecałe 3 lata, potem pracowała jako pomoc domowa u zamożnych rodzin w Aleksandrowie Łódzkim, Łodzi i Ostrówku gm. Klembów k/Warszawy. W 20. roku życia, 1 sierpnia 1925 r., wstąpiła do Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia. W ciągu 13 lat życia w zgromadzeniu przebywała w wielu jego domach, najdłużej w Krakowie, Wilnie, Płocku i Warszawie pełniąc obowiązki kucharki, ogrodniczki i furtianki.

Chorowała na gruźlicę płuc i przewodu pokarmowego. Znosiła także wielkie cierpienia duchowe, gdyż swoje życie złożyła w ofierze za grzeszników, szczególnie za te osoby, którym zagrażała utrata zbawienia. Życie s. Faustyny na pozór szare i monotonne kryło niezwykłą głębię życia mistycznego. Została obdarzona wieloma nadzwyczajnymi łaskami, m. in. darem kontemplacji, ukrytych stygmatów, bilokacji, prorocstwa, poznawania tajemnic serc, mistycznych zrękowin i zaślubin, osiągając szczyty zjednoczenia z Bogiem na ziemi.

Siostra Faustyna zmarła w klasztorze zgromadzenia w Krakowie-Łagiewnikach 5 października 1938 r. W latach drugiej wojny światowej szybko rosła sława świętości jej życia, gdyż ludzie przez jej wstawiennictwo upraszali wiele łask. Proces informacyjny dotyczący heroiczności jej życia przeprowadzono w Krakowie w latach 1965-67. W tym czasie jej doczesne szczątki przeniesiono z cmentarza zakonnego do kaplicy. W roku 1968 otwarto w Rzymie proces beatyfikacyjny, który został ukończony dekretem o heroiczności cnót s. Faustyny i dekretem o cudzie wyproszonym przez jej wstawiennictwo. Aktu beatyfikacyjnego dokonał Ojciec Święty Jan Paweł II 18 kwietnia 1993 r. na Placu Św. Piotra w Rzymie. Relikwie św. s. Faustyny spoczywają na ołtarzu pod łaskami słynącym obrazem Jezusa Miłosiernego w sanktuarium w Krakowie-Łagiewnikach.

Siostrę Faustynę wybrał Pan Jezus na sekretarkę i apostołkę swego miłosierdzia, aby przez nią przekazać światu wielkie orędzie. „*W Starym Zakonie* – powie-

dział do niej – wysyłałem proroków do ludu swego z gromami. Dziś wysyłam cię do całej ludzkości z Moim miłosierdziem. Nie chcę karać zbolełej ludzkości, ale pragnę ją uleczyć, przytulając ją do swego miłosiernego Serca” (Dz. 1588).

Misja s. Faustyny polega na 3 zadaniach:

- Przybliżeniu i głoszeniu światu prawdy objawionej w Piśmie Świętym o miłości miłosiernej Boga do każdego człowieka.
- Wypraszeniu miłosierdzia Bożego dla całego świata m. in. przez praktykę podanych przez Pana Jezusa nowych form kultu Miłosierdzia Bożego, którymi są: obraz Miłosierdzia Bożego z podpisem: „Jezu, ufam Tobie”, święto Miłosierdzia Bożego w pierwszą niedzielę po Wielkanocy, koronka do Miłosierdzia Bożego, modlitwa w godzinie Miłosierdzia (15⁰⁰) i szerzenie czci Miłosierdzia.
- Zainspirowaniu apostołskiego ruchu Miłosierdzia Bożego, który podejmuje zadanie głoszenia i wypraszenia miłosierdzia Bożego dla świata oraz dąży do doskonałości drogą wskazaną przez św. s. Faustynę. Jest to droga polegająca na postawie dziecięcej ufności wobec Boga, która wyraża się w pełnieniu Jego woli, oraz postawie miłosierdzia wobec bliźnich.

Posłannictwo s. Faustyny zostało zapisane w jej *Dzienniczku*, który prowadziła na życzenie Pana Jezusa oraz spowiedników. Zanotowała w nim wiernie wszystkie życzenia Pana Jezusa, a także opisała zetknięcia swej duszy z Bogiem. „Sekretno najgłębszej tajemnicy Mojej – mówił Pan Jezus do s. Faustyny – twoim zadaniem jest napisać wszystko, co ci daję poznać o Moim miłosierdziu dla pożytku dusz, które czytając te pisma doznają w duszy pocieszenia i nabierają odwagi zbliżyć się do Mnie” (Dz. 1693). To dzieło w sposób niezwykle przybliżyło tajemnicę miłosierdzia Bożego. Zachwyca ono nie tylko ludzi prostych, ale także naukowców, którzy odkrywają w nim dodatkowe źródło dla badań teologicznych. *Dzienniczek* został przetłumaczony na wiele języków, m. in. angielski, niemiecki, włoski, hiszpański, francuski, portugalski, rosyjski, węgierski, czeski, słowacki, arabski i ukraiński. Aktualnie prowadzone są prace na jego przekładem na język wietnamski, japoński, szwedzki i inne.

4. Nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego

4.1. Istota nabożeństwa do Miłosierdzia Bożego

Posłannictwo św. s. Faustyny obejmuje nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego w nowych formach. Jego podstawą jest postawa ufności wobec Boga i miłosierdzia wobec bliźnich.

Ufność w tym nabożeństwie rozumiana jest jako wewnętrzna postawa wobec Boga, która wyraża się w pełnieniu Jego woli. Na taką postawę składa się szereg cnót, z których najważniejsze to: wiara, nadzieja i miłość oraz pokora i skrucha.

Ufność wyrasta z poznania tajemnicy miłości miłosiernej Boga wobec człowieka. Nie jest ona postawą emocjonalną, uczuciem czy aktem intelektualnym uznającym za prawdę Boże objawienie, ale jest to całościowa postawa człowieka wobec miłosiernego Boga, wypowiadająca się w pełnieniu Jego woli. Słowa: „*Jezu, ufam Tobie*” – umieszczone w podpisie obrazu – są właściwą odpowiedzią człowieka na poznanie tajemnicy miłosierdzia Bożego i doświadczenie jej we własnym życiu.

Ufność stanowi fundament nabożeństwa do Miłosierdzia Bożego tak dalece, że bez tej postawy nie może być mowy o kulcie Miłosierdzia Bożego, jakiego sobie życzył Pan Jezus. Każda z form kultu przekazanych przez s. Faustynę dopiero wówczas będzie autentycznym aktem nabożeństwa do Miłosierdzia Bożego i przyniesie oczekiwane owoce (m. in. spełnienie Jezusowych obietnic), jeśli będzie wypływać z postawy wewnętrznego zaufania wobec Boga. Ufność jest tak zasadniczym aktem nabożeństwa do Miłosierdzia Bożego, że już sama jedna, bez praktyki konkretnych form kultu, gwarantuje osiągnięcie łask związanych ogólnymi obietnicami, jakie Pan Jezus związał z tym nabożeństwem. „*Łaski z Mojego miłosierdzia – powiedział – czerpie się jednym naczyniem, a nim jest ufność. Im dusza więcej zaufa, tym więcej otrzyma*” (Dz. 1578).

Miłosierdzie wobec bliźnich jest – obok ufności – drugim istotnym elementem tego nabożeństwa. „*Miłosierdzie masz okazywać zawsze i wszędzie bliźnim – przypomina Pan Jezus przez s. Faustynę podstawowy chrześcijański obowiązek – nie możesz się od tego usunąć ani wymówić, ani uniewinnić. Podaję ci trzy sposoby czynienia miłosierdzia bliźnim: pierwszy – czyn, drugi – słowo, trzeci – modlitwa; w tych trzech stopniach zawiera się pełnia miłosierdzia i jest niezbitym dowodem miłości ku Mnie. W ten sposób dusza wystawia i oddaje cześć miłosierdziu Mojemu*” (Dz. 742). Pan Jezus objawiając się s. Faustynie wyraził pragnienie, aby Jego czciciele spełnili w ciągu dnia przynajmniej jeden akt miłosierdzia wobec bliźnich z miłości ku Niemu przez dobry czyn, słowo lub modlitwę. Wyjaśnił też, że większą zasługę ma miłosierdzie wobec duszy i dodał, że na to nie potrzeba zasobów materialnych. Miłosierdzie może i powinien świadczyć każdy człowiek. Jest to wymaganie, jakie przed każdym ochrzczonym stawia Ewangelia. Dzięki niemu nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego nie ma charakteru dewocyjnego, ale jest głęboko przeżyta postacią chrześcijańskiego życia.

4.2. Obraz Miłosierdzia Bożego

Jego geneza wiąże się z prywatnym objawieniem, jakie miała s. Faustyna w celi plockiego klasztoru 22 lutego 1931 roku. „*Wieczorem, kiedy byłam w celi – zanotowała – ujrzałam Pana Jezusa ubranego w szacie białej. Jedną ręką wzniesioną do błogosławieństwa, a druga dotykała szaty na piersiach. Z uchylenia szaty na piersiach wychodziły dwa wielkie promienie, jeden czerwony, a drugi biały (...)* Po chwili powiedział mi Jezus: *Wymaluj obraz według rysunku, który widzisz, z podpisem: „Jezu, ufam Tobie”*” (Dz. 47).

Obraz przedstawia Chrystusa ukrzyżowanego i zmartwychwstałego, który za cenę swej męki przynosi człowiekowi pokój i zbawienie przez odpuszczenie grzechów oraz wszelkie łaski i dary. Charakterystyczne dla tego obrazu są dwa promienie: czerwony i błądy. Pan Jezus zapytany o ich znaczenie wyjaśnił: „*Te dwa promienie oznaczają krew i wodę; błądy promień oznacza wodę, która usprawiedliwia dusze; czerwony promień oznacza krew, która jest życiem dusz*” (Dz. 299). Te dwa promienie oznaczają więc przede wszystkim sakramenty święte. „*Szczęśliwy – powiedział Pan Jezus – kto w ich cieniu żyć będzie, bo nie osiągnie go sprawiedliwa ręka Boga*” (Dz. 299). Odpowiedzią na te dary miłosierdzia Bożego ma być postawa ufności, stąd w podpisie obrazu są umieszczone słowa: „*Jezu, ufam Tobie*”. Obraz przedstawiający miłosierdzie Boga wobec człowieka jest zarazem znakiem przypominającym ewangeliczne wezwanie do czynnej miłości bliźniego. Tak więc kult obrazu Jezusa Miłosiernego polega na ufnej modlitwie połączonej z uczynkami miłosierdzia wobec bliźnich.

Do tak rozumianej czci obrazu Pan Jezus w objawieniach s. Faustyny przywiązał szczególne obietnice. „*Dusza, która czcić będzie ten obraz nie zginie*” (Dz. 48) – powiedział, dając obietnicę zbawienia, a także obietnicę dużych postępów na drodze do doskonałości chrześcijańskiej – zwycięstwo nad nieprzyjaciółmi duszy, oraz łaskę szczęśliwej śmierci (Dz. 48). Pan Jezus nie ograniczył swej hojności do tych łask szczegółowych skoro powiedział: „*Podaję ludziom naczynie, z którym mają przychodzić po łaski do źródła Miłosierdzia. Tym naczyniem jest ten obraz zpod piśmem: „Jezu, ufam Tobie”* (Dz. 327). *Przez obraz ten udzielać będę wiele łask dla dusz*” (Dz. 570).

Pierwszy obraz Jezusa Miłosiernego został namalowany w Wilnie w 1934 roku w pracowni Eugeniusza Kazimirowskiego pod bezpośrednim kierunkiem s. Faustyny. Do publicznej czci został wystawiony po raz pierwszy w sanktuarium Matki Bożej Miłosierdzia w Ostrej Bramie w pierwszą niedzielę po Wielkanocy 26-28 kwietnia 1935 roku. Dzisiaj ten obraz odbiera cześć w kościele Ducha Świętego w Wilnie. Na całym świecie zasłynął jednak obraz pędzla Adolfa Hyły ofiarowany do kaplicy zakonnej w Krakowie-Łagiewnikach jako wotum za ocalenie rodziny z wypadków wojennych. Tak miały się spełnić słowa Pana Jezusa wypowiedziane do s. Faustyny przy pierwszym objawieniu obrazu: „*Pragnę, aby ten obraz czczono najpierw w kaplicy waszej i na całym świecie*” (Dz. 47).

4.3. Święto Miłosierdzia Bożego

„*Pragnę, ażeby pierwsza niedziela po Wielkanocy była świętem Miłosierdzia*” (Dz. 299) – powiedział Pan Jezus do s. Faustyny. Mówił o tym pragnieniu aż 14 razy, określając nie tylko miejsce tego święta w kalendarzu liturgicznym, ale także cel jego ustanowienia, sposób przygotowania i obchodzenia.

„*Dusze giną mimo Mojej gorzkiej męki – powiedział Pan Jezus, podając powód dla ustanowienia święta – daję im ostatnią deskę ratunku, to jest święto*

Miłosierdzia Mojego. Jeżeli nie uwielbią miłosierdzia Mojego, zginą na wieki” (Dz. 965). Święto ma być dniem szczególnej czci Boga w tajemnicy Jego miłosierdzia, które jest źródłem i motywem wszystkich dzieł wobec człowieka, a szczególnie dzieła odkupienia. Jest to także – z woli Bożej – dzień szczególnej łaski dla wszystkich dusz, a szczególnie dla grzeszników, którzy najbardziej miłosierdzia Bożego potrzebują. „*Święto Miłosierdzia – mówił Pan Jezus – wyszło z wnętrzości Moich dla pociechy świata całego*” (Dz. 1517).

Z tym dniem, a ściślej mówiąc – z Komunią świętą przyjętą w tym dniu po dobrze odprawionej spowiedzi związana jest największa obietnica: „*zupelnego odpuszczenia win i kar*” (Dz. 300). Ta łaska „*jest czymś znacznie większym niż odpust zupełny. Ten polega bowiem tylko na darowaniu kar doczesnych, należnych za popełnione grzechy, ale nie jest nigdy odpuszczeniem samych win. Najszczególniejsza łaska jest zasadniczo również większa niż łaski sześciu sakramentów, z wyjątkiem sakramentu chrztu świętego, albowiem odpuszczenie win i kar jest tylko sakramentalną łaską chrztu świętego. W przytoczonych zaś obietnicach Chrystus związał odpuszczenie win i kar z Komunią świętą przyjętą w święto Miłosierdzia (...). Jest to oczywiste, że komunie święta musi być nie tylko godna, ale musi spełniać podstawowe wymagania nabożeństwa do Miłosierdzia*” (ks. I. Różycki).

Pan Jezus nie ograniczył swej hojności do tej jednej choć tak wyjątkowej łaski, ale obiecał, że wylewa całe morze łask na dusze, które się zbliżą do źródła Miłosierdzia, bo „*w dniu tym otwarte są wszystkie upusty Boże, przez które płyną łaski*” (Dz. 699). Wielkość tego święta polega m. in. na tym, że wszyscy ludzie, nawet ci, którzy dopiero w tym dniu się nawracają mogą uczestniczyć we wszystkich łaskach i doczesnych dobrodziejstwach, jakie Pan Jezus przygotował na to święto. Mogą je otrzymać zarówno poszczególne osoby, jak i wspólnoty ludzkie, byleby tylko z wielką ufnością o nie prosili.

Przygotowaniem do tego święta ma być nowenna, polegająca na odmawianiu przez 9 dni – poczynając od Wielkiego Piątku – koronki do Miłosierdzia Bożego. *Dzienniczek* zawiera przykład nowenny, którą Pan Jezus podyktował s. Faustynie dla jej osobistego użytku, wskazując za kogo powinna się modlić. Wierni mogą ją odmawiać z pobożności. Natomiast nowenna z koronki do Miłosierdzia Bożego stanowi przygotowanie do święta, jakiego sobie życzył Pan Jezus i z którym związał obietnicę „*wszelkich łask*” (Dz. 796).

Jeśli chodzi o sposób obchodzenia święta, to Pan Jezus pragnie, aby w tym dniu obraz Miłosierdzia był publicznie uczczony i by kapłani mówili o Jego niezgłębionym miłosierdziu, a wszyscy by spełniali akty miłości miłosiernej wobec bliźnich i z ufnością korzystali z sakramentu pojednania i Eucharystii.

W sposób spontaniczny wierni oddawali szczególnie cześć Miłosierdziu w pierwszej niedzielę po Wielkanocy już od czasu drugiej wojny światowej. Oficjalnie święto to ustanowił najpierw w swojej diecezji Metropolita Krakowski Franciszek kard. Ma-

charski *Listem na Wielki Post* w 1985 r. Następnie inni biskupi wprowadzali to święto w swoich diecezjach. W 1995 r. na prośbę Episkopatu Stolica Apostolska wydała dekret zezwalający na obchodzenie tego święta we wszystkich diecezjach Polski przy zachowaniu przepisów liturgicznych obowiązujących w tym dniu.

4.4. Koronka do Miłosierdzia Bożego

Na początku:

Ojcie nasz..., Zdrowaś Maryjo..., Wierzę w Boga...

Na dużych paciorkach (1 raz):

Ojcie Przedwieczny, ofiaruję Ci Ciało i Krew, Duszę i Bóstwo najmilszego Syna Twojego, a Pana naszego Jezusa Chrystusa na przebłaganie za grzechy nasze i całego świata.

Na małych paciorkach (10 razy):

Dla Jego bolesnej męki miej miłosierdzie dla nas i całego świata.

Na zakończenie (3 razy):

Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny zmiłuj się nad nami i nad całym światem.

W Wilnie 13 września 1935 r. s. Faustyna miała wizję anioła, który przyszedł ukarać ziemię za grzechy. Gdy zobaczyła ten znak gniewu Bożego zaczęła prosić anioła, aby się wstrzymał chwil kilka, a świat będzie czynił pokutę. W jednym momencie stanęła przed majestatem Trójcy Świętej i wówczas nie śmiała powtórzyć swego błagania. Ale gdy odczuła w swej duszy moc łaski Jezusa, zaczęła się modlić słowami wewnętrznie słyszanych i zobaczyła, że kara od ziemi została odsunięta. Na drugi dzień, kiedy była w kaplicy, Pan Jezus jeszcze raz przypomniał jej te słowa i dokładnie pouczył, jak należy odmawiać tę modlitwę na zwykłej cząstce różańca.

W modlitwie – *ofiaruję Ci Ciało i Krew, Duszę i Bóstwo...* – ofiarujemy Bogu Ojcu osobę Boga Syna w Jego bóstwie i człowieczeństwie. Modląc się w ten sposób postępujemy podobnie jak przy akcie ofiarowania dokonującego się podczas Mszy świętej. W ofiarę Chrystusa włączamy się na mocy powszechnego kapłaństwa Ludu Bożego. Recytując słowa – *najmilszego Syna Twojego* – odwołujemy się do tej miłości, jaką Bóg Ojciec darzy swego Syna, a w Nim wszystkich ludzi, a więc uciekamy się do najsilniejszego motywu, aby być przez Boga wysłuchanym.

Słowa – *dla Jego bolesnej męki* – oznaczają odwołanie się nie tylko do za-dośćuczynienia złożonego przez Jezusa na krzyżu, ale także do miłości miłosiernej,

jaką Bóg Ojciec darzy całą ludzkość, i najpełniej objawionej w męce Syna. Pragniemy więc, aby bolesna męka Syna Bożego nie była daremna, lecz przyniosła owoce w życiu naszym i wszystkich ludzi.

W koronce prosimy o miłosierdzie *dla nas i całego świata*. Zaimek *nas* oznacza osobę odmawiającą tę modlitwę oraz wszystkich, za których jest obowiązana i pragnie się modlić. Natomiast *cały świat* – to wszyscy ludzie żyjący na ziemi i dusze w czyśćcu cierpiące.

Pan Jezus w kilkunastu objawieniach ukazywał wartość i skuteczność tej modlitwy oraz przekazał obietnice, jakie do niej przywiązał. „Przez odmawianie tej koronki podoba Mi się dać wszystko, o co Mnie prosić będą” (Dz. 1541) – powiedział do s. Faustyny, dodając: „jeżeli to (...) będzie zgodne z Moją wolą” (Dz. 1731). Wola Boża jest dla człowieka samym miłosierdziem, dlatego wszystko, co jest z nią niezgodne jest złe albo szkodliwe i dlatego nie może być przez najlepszego Boga udzielone. Szczególne obietnice dotyczą godziny śmierci: łaski szczęśliwej i spokojnej śmierci. Otrzymają je nie tylko ci, którzy sami tę koronkę odmawiają, ale także konający przy których inni jej słowami modlić się będą. „Kapłani – powiedział Pan Jezus – będą [ją] podawać grzesznikom jako ostatnią deskę ratunku; chociażby grzesznik był najzatwardziały, jeżeli raz tylko zmówi tę koronkę, dostąpi łaski z nieskończonego miłosierdzia Mojego” (Dz. 687). Chociaż raz, ale w duchu nabożeństwa do Miłosierdzia Bożego, a więc w postawie ufności, pokory oraz szczerego i głębokiego żalu za grzechy. Odmawianie koronki jako zewnętrzny wyraz wewnętrznej postawy powinno odznaczać się wytrwałością, bo Pan Jezus nigdzie nie powiedział – wyjąwszy łaskę dobrej śmierci – że się będzie wysłuchanym po jednorazowym odmówieniu tej modlitwy.

Koronka – obok aktu: „Jezu, ufam Tobie” – jest najbardziej znaną modlitwą do Miłosierdzia Bożego. Tłumaczona jest nawet w narzeczach afrykańskich i odmawiana we wszystkich zakątkach świata.

4.5. Godzina Miłosierdzia

„O trzeciej godzinie – powiedział Pan Jezus do s. Faustyny w październiku 1937 r. w Krakowie – błagaj Mojego miłosierdzia szczególnie dla grzeszników i choć przez krótki moment zagłębiaj się w Mojej męce, szczególnie w Moim opuszczeniu w chwili konania. Jest to godzina wielkiego miłosierdzia dla świata całego” (Dz. 1320). Taka jest historia powstania tej formy kultu Miłosierdzia Bożego. Kilka miesięcy później Pan Jezus powtórzył to żądanie określając cel jej ustanowienia, obietnice związane z praktykowaniem modlitwy w tej godzinie oraz sposoby jej obchodzenia.

Godzina Miłosierdzia jest formą kultu, w której czcimy moment konania Jezusa na krzyżu (15⁰⁰), kiedy to „stała się łaska dla świata całego – miłosierdzie zwyciężyło sprawiedliwość” (Dz. 1572). Nie chodzi tutaj o godzinę zegarową – 60 minut modlitwy – ale o modlitwę w momencie, gdy „zegar bije trzecią godzinę”

(Dz. 1572), czyli w chwili konania Jezusa na Kalwarii. Tę formę kultu Miłosierdzia Bożego można praktykować nie tylko w Wielki Piątek, czy w każdy piątek, ale codziennie. Jest to czas uprzywilejowany w nabożeństwie do Miłosierdzia Bożego.

Pan Jezus pragnie, aby w tej godzinie chociaż przez krótki moment rozważać Jego bolesną mękę, w której w sposób najpełniejszy objawia się tajemnica Jego miłosierdzia. Poznanie jej prowadzi do modlitwy uwielbienia i dziękczynienia, a także błagania o potrzebne łaski dla całego świata, a szczególnie dla grzeszników, „*bo w tej chwili [miłosierdzie] zostało na oścież otwarte dla wszelkiej duszy*” (Dz. 1572).

Z modlitwą w godzinie Miłosierdzia związał Pan Jezus obietnice wszelkich łask. „*W tej godzinie – powiedział – nie odmówię duszy niczego, która Mnie prosi przez mękę Moją* (Dz. 1320). *W godzinie tej uprosisz wszystko dla siebie i dla innych*” (Dz. 1572). Chrystus postawił więc trzy warunki konieczne dla spełnienia obietnic: modlitwa ma mieć miejsce o godzinie 3⁰⁰ po południu, ma być skierowana do Pana Jezusa i winno się w niej odwoływać do wartości i zasług Jego męki. Ponadto trzeba jeszcze zaznaczyć, że przedmiot modlitwy musi być zgodny z wolą Bożą, a sama modlitwa powinna być ufna, wytrwała i połączona z uczynkami miłosierdzia, co jest warunkiem prawdziwego nabożeństwa do Miłosierdzia Bożego.

Pan Jezus udzielił również wskazówek dotyczących sposobów modlitwy w godzinie Miłosierdzia: „*Staraj się w tej godzinie – powiedział – odprawiać drogę krzyżową, o ile ci na to obowiązki pozwolą; a jeżeli nie możesz odprawić drogi krzyżowej, to przynajmniej wstąp na chwilę do kaplicy i uczcij Moje Serce, które jest pełne miłosierdzia w Najświętszym Sakramencie; a jeżeli nie możesz ustąpić do kaplicy, pogrąż się w modlitwie tam, gdzie jesteś, chociaż przez króciutką chwilę*” (Dz. 1572).

Godzina Miłosierdzia staje się codziennym czasem modlitwy apostołów Bożego Miłosierdzia pod każdą szerokością geograficzną. Dlatego wierzący jakby w nieprzerwanym akcie modlitwy łączą się z Jezusem konającym na krzyżu i – spełniając Jego prośbę – błagają o miłosierdzie Boże dla świata, szczególnie dla grzeszników.

4.6. Szerzenie czci Miłosierdzia

Wśród nowych form kultu Miłosierdzia Bożego przekazanych przez s. Faustynę wymienia się także szerzenie czci Miłosierdzia, ponieważ i z tą postacią nabożeństwa związane są obietnice Pana Jezusa skierowane do wszystkich ludzi, którzy podejmują tę praktykę.

Pan Jezus nie określił bliżej sposobów szerzenia czci Miłosierdzia, ale doskonały wzór apostołstwa pozostawił w życiu s. Faustyny. Chodzi w nim najpierw o szerzenie czci Miłosierdzia świadectwem życia w duchu całkowitego zawierzenia Bogu, czyli pełnienia Jego woli, i miłosierdzia wobec bliźnich. Nie można się jednak do tego ograniczać, trzeba słowem głosić światu orędzie Miłosierdzia i budzić w lu-

dziach ufność. Pan Jezus wiele razy na kartach *Dzienniczka* wzywa do głoszenia prawdy o miłości miłosiernej Boga do człowieka, aby każdy mógł skorzystać z czasu i darów miłosierdzia na ziemi i osiągnąć zbawienie. „O, gdyby znali grzesznicy miłosierdzie Moje – zwierzył się Pan Jezus s. Faustynie – nie ginęłyby ich tak wielka liczba. Mów duszom grzesznym, aby się nie lękały zbliżyć do Mnie, mów o Moim wielkim miłosierdziu” (Dz. 1396).

Do tego zadania Pan Jezus przywiązuje wielką wagę, skoro związał z nim specjalne obietnice. „Dusze, które szereg miłosierdzia Mojego, ostaniam przez całe życie jak czuła matka swe niemowlę, a w godzinę śmierci nie będę im Sędzią, ale miłosiernym Zbawicielem” (Dz. 1075). Szczególną zachętę kieruje Pan Jezus do kapłanów zapewniając, że „zatwardziali grzesznicy kruszyć się będą pod ich słowami, kiedy mówić będą o niezgłębionym miłosierdziu Moim, o litości, jaką mam dla nich w swoim Sercu” (Dz. 1521).

Aby dobrze wypełnić to zadanie trzeba wpieryw poznać tajemnicę miłosierdzia Bożego, rozmyślać nad nią w oparciu o teksty Pisma Świętego, encyklikę *Dives in misericordia*, *Dzienniczek* s. Faustyny czy inne książki o tej tematyce mające imprimatur Kościoła. Wnikanie w tajemnicę miłosierdzia Bożego w dziele stworzenia, zbawienia i przeznaczenia człowieka do zjednoczenia z Bogiem na wieki, a także dostrzeganie działania miłości miłosiernej Boga w osobistym życiu rodzi postawę ufności i miłosierdzia oraz pragnienie, by innym głosić tę prawdę wiary.

5. Stowarzyszenie Apostołów Bożego Miłosierdzia „Faustinum”

Życie i posłannictwo s. Faustyny zainspirowało apostolski ruch Bożego Miłosierdzia. Jego zadaniem jest dążenie do chrześcijańskiej doskonałości drogą, którą ona ukazała oraz głoszenie życiem i słowem tajemnicy miłosierdzia Bożego, a także wypraszenie go dla całego świata. Ruch ten tworzą zakony kontemplacyjne, zgromadzenia czynne, kapłani, osoby świeckie, różne wspólnoty, stowarzyszenia, bractwa i indywidualni czciciele Bożego Miłosierdzia, słowem – wszyscy, którzy w jakikolwiek sposób podejmują te zadania.

Jedną z tych wspólnot jest Stowarzyszenie Apostołów Bożego Miłosierdzia *Faustinum*, które erygował Metropolita Krakowski Franciszek kard. Macharski 6 marca 1996 r., nadając mu kościelną osobowość prawną. Łączy ono kapłanów, osoby konsekrowane i świeckie, które pragną służyć orędziu Miłosierdzia Bożego pod przewodnictwem Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia i opieką duchową ojców jezuitów.

Celem stowarzyszenia jest:

- dążenie do doskonałości chrześcijańskiej drogą ufności w stosunku do Boga i miłosierdzia względem bliźnich,
- poznawanie i głoszenie tajemnicy miłosierdzia Bożego,

– wypraszenie miłosierdzia Bożego dla całego świata, szczególnie dla grzeszników oraz kapłanów i osób zakonnych.

Działalność stowarzyszenia *Faustinum* koncentruje się na formacji apostołów Bożego Miłosierdzia, która opiera się na ponad stuletnim doświadczeniu duchowym i apostołskim Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia ubogaconym mistycznym życiem i posłannictwem św. s. Faustyny. Ścisła formacja trwa 4 lata i prowadzona jest w formie spotkań, rekolekcji i różnych publikacji. Temu celowi służy również kwartalnik *Orędzie Miłosierdzia*.

Wpis do stowarzyszenia odbywa się na podstawie wypełnionej deklaracji wolontariusza, w której dana osoba zobowiązuje się do poznawania tajemnicy miłosierdzia Bożego, troski o postawę ufności, czyli pełnienie woli Bożej zawartej w przykazaniach i obowiązkach stanu, ponadto do odmawiania koronki do Miłosierdzia Bożego oraz spełniania w ciągu dnia przynajmniej jednego aktu miłosierdzia wobec bliźnich z miłości do Jezusa przez dobry czyn, słowo lub modlitwę.

Wolontariusz w sposób luźny wiąże się ze stowarzyszeniem. Korzysta z dóbr duchowych, to znaczy z tych obietnic, jakie Pan Jezus dał tym wszystkim, którzy czczą i szerzą cześć Jego miłosierdzia. Nie może jednak posiadać legitymacji i odznaki stowarzyszenia, nie może pełniej uczestniczyć w jego pracach ani wybierać i być wybieranym do jego władz. Te uprawnienia mają tylko członkowie, którzy bardziej angażują się w działalność stowarzyszenia i ściślej z nim się wiążą, uczestnicząc w duchowości i misji apostołskiej Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia. Członkowie po odpowiedniej formacji mogą także składać przyrzeczenia oddania się i służby w dziele miłosierdzia Bożego na określony czas (rok) lub całe życie.

Członek stowarzyszenia *Faustinum* jest osobą, która spośród wielu dróg dążenia do chrześcijańskiej doskonałości świadomie wybiera tę, która polega na postawie zawierzenia Bogu i miłosierdzia wobec bliźnich (na wzór św. s. Faustyny) oraz podejmuje zadania apostołskie głoszenia życiem i słowem tajemnicy miłosierdzia Bożego i wypraszenia go dla całego świata. Członkowie uczestniczą w charyzmacie Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia, tzn. w jego duchowości i misji apostołskiej, jaką jest współpraca z Bożym miłosierdziem w dziele ratowania zagubionych dusz.

Oddziały stowarzyszenia w postaci podstawowych jednostek organizacyjnych, jakimi są Wspólnoty Apostołów Bożego Miłosierdzia, mogą być powołane przez Zarząd Naczelny na szczeblu parafii za zgodą biskupów diecezjalnych i w porozumieniu z proboszczami, gdy na danym terenie będzie najmniej 10 członków (nie wolontariuszy) *Faustinum*, a wśród nich osoba przygotowana do prowadzenia formacji (np. kapłan).

Aktualnie stowarzyszenie zrzesza wolontariuszy i członków z 30 krajów świata. Członkami mogą być tylko osoby władające językiem polskim, angielskim, niemieckim lub czeskim, gdyż w tych językach Zgromadzenie Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia prowadzi formację duchową i apostołską.

6. Fundacja Sanktuarium Bożego Miłosierdzia

„Łagiewniki są stolicą kultu Miłosierdzia Bożego.
Stąd bowiem wyszło orędzie Miłosierdzia Bożego,
które sam Chrystus zechciał przekazać naszemu pokoleniu
za pośrednictwem błogosławionej Faustyny”.

(Jan Paweł II)

Miejsce, o którym mówi Ojciec Święty Jan Paweł II i które odwiedził z potrzeby serca 7 czerwca 1997 roku – to zespół klasztorny Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach. Do czasu II wojny światowej był to obiekt zamknięty, służący wyłącznie siostram i ich wychowankom. Dzisiaj jest tu sanktuarium Bożego Miłosierdzia z laskami synącym obrazem Jezusa Miłosiernego i relikwiami św. s. Faustyny. Do tego miejsca bardzo licznie pielgrzymują ludzie z wielu krajów świata. Tutaj jest miejsce głoszenia orędzia Miłosierdzia, wielkiej modlitwy o miłosierdzie Boże dla świata i czynu miłosierdzia wobec osób potrzebujących pomocy moralnej, a także formacji apostołów Bożego Miłosierdzia.

Te nowe zadania stworzyły pilną potrzebę budowy bazyliki oraz obszernego zaplecza duszpastersko-socjalnego dla pielgrzymów i apostołów Bożego Miłosierdzia (domu rekolekcyjnego, domu pielgrzyma, parkingów itp.). W tym celu Metropolita Krakowski Franciszek kard. Macharski, 29 czerwca 1996 r., powołał *Fundację Sanktuarium Bożego Miłosierdzia*, która od stycznia 1997 roku gromadzi fundusze na ten cel i kieruje pracami związanymi z tą budową. Radzie Fundacji przewodniczy bp Kazimierz Nycz, a pracami Zarządu kieruje ks. Marian Rapacz.

Prace projektowe bazyliki i pozostałych obiektów powierzono prof. Witoldowi Cęckiewiczowi z Politechniki Krakowskiej. Makietę rozbudowy sanktuarium 7 czerwca 1997 r. przedstawiono Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II, który złożył na niej swój podpis. Udziela on także swego błogosławieństwa wszystkim, którzy angażują się w to wielkie dzieło prowadzone przez *Fundację Sanktuarium Bożego Miłosierdzia*.

Za wszystkich, którzy w jakikolwiek sposób wspierają rozbudowę sanktuarium Bożego Miłosierdzia, codziennie modlą się siostry Zgromadzenia Matki Bożej Miłosierdzia i pielgrzymi, a w każdy trzeci piątek miesiąca o godz. 17⁰⁰ odprawiana jest Msza święta za ofiarodawców.

7. Ojciec Święty Jan Paweł II w sanktuarium

Klasztor na łagiewnickim wzgórzu w Krakowie dobrze jest znany obecnemu Papieżowi. Już w czasie okupacji idąc do pracy w *Solvayu* codziennie go mijał.

Wtedy był w nim po raz pierwszy, choć kroniki zakonne notują dopiero te wydarzenia, w których uczestniczył jako młody kapłan, a potem Pasterz diecezji krakowskiej zainteresowany dziełem apostołskim Zgromadzenia i rozwijającym się kultem Miłosierdzia Bożego w formach przekazanych przez s. Faustynę.

7 czerwca 1997 r. przybył do tego miejsca – jak sam wyznał – z potrzeby serca, aby przed łaskami słynącym obrazem Jezusa Miłosiernego i przy relikwiach s. Faustyny Miłosierdziu Bożemu zawierzyć losy ludzkości, Kościoła i swój pontyfikat.

8. „Orędzie Miłosierdzia”

Pismo to wychodzi w sanktuarium od 1987 r., początkowo jako okazjonalna gazetka redagowana dwa razy w roku, a od 1997 r. jako kolorowy kwartalnik obejmujący 28 stron druku. *Orędzie* poświęcone jest wyłącznie tematyce miłosierdzia Bożego i posłannictwa s. Faustyny, ma charakter formacyjno-informacyjny. Zamieszczone są w nim stałe cykle związane z formacją duchową apostołów Bożego Miłosierdzia (cykl biblijny, życia wewnętrznego oraz posłannictwa i duchowości św. s. Faustyny), a także inne artykuły, wywiady, świadectwa, materiały dokumentalne i wiadomości.

Orędzie Miłosierdzia rozprowadzane jest za dowolne ofiary wśród pielgrzymów przybywających do sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie i prenumeratorów. Sekretariat redakcji mieści się w sanktuarium.

Elżbieta Siepak ZMBM, mgr
Zgromadzenie Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia
ul. S. Faustyny 3, 30-420 Kraków